

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, w czasie Summy, wykonaną była muzyka (Msza in D.) *Hajdena*, Ofertorium in E. (skrzypce solo) *J. Elsnera*. — W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, wykonaną była muzyka (Msza in C) *J. Damsego*, Ofertorium *J. Elsnera*. — W Kościele XX. *Franciszkanów* Amatorowie muzyczni w czasie Summy wykonali muzyki religijne na 4 głosy komp: *J. K. Chwałiboga*; na Benedictus Tercet z Oratorium *J. Elsnera*; na Benedykcję *Gloria J. Krogulskiego*.

JO. XZ. NAMIESTNIK Królestwa, powziawszy wiadomość o klęsce pogorzeli, iaką miasto *Łask* w nocy 26 Marca r. b. dotknięte zostało, oprócz udzielenia summy rs. 3000 tytułem wsparcia na zaspokojenie pierwszych potrzeb życia pogorzalców rzeczzonego miasta, pozwolił raczyć, ażeby przez przeciąg roku składki dobrowolne dla tychże zbierane były.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. ¹³/₂₅ Lipca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 30, na które, tudzież na dawniejsze, w 237 wnioskach, złożono rs. 2,727 k. 75 (zł. 18,185). Na żądanie 48 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 1 kop. 81 ¹/₂) rs. 2,222 k. 66 (zł. 14,817 gr. 22), i umorzone książeczek oszczędności 5. Przeto Uczestników 5,027, posiada kapitał rs. 157,258 k. 27 ¹/₂ (ZŁ. 1,048,538 gr. 45).

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od R. D. zł. 6 gr. 20, na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w Studzienniczej. Złożono oraz dla biednych zł. 2 od E. M., za ofiarowany święty obrazek.

Naposađe Burmistrza w.m. *Chodczu*, zanominowany został *P. Wawrzyniec Szalkowski*.

Wczoraj od rana *żniwiarze* i *żniwiarki*, kręcili się po wszystkich ulicach *Warszawy*. Wynajęci do prac w polu, ku południowi rozjeżdżali się w okolice ogromnemi drabiniastemi wozami.

W tych dniach po 16to-miesięcznej dotkliwej chorobie, przeniosła się do wieczności w wieku lat 31, ś. p. *Józefa z Witoszyńskich Winkler*. Bogobojna i cnotliwa w zupełności, poięła obowiązki swego przeznaczenia: wdzięczna i posłuszna córka, przywiązana żona, czuła i troskliwa matka 3ga małych dzieciak z zapomnieniem o sobie, im tylko poświęcała się, wpaiając w młodociane ich umysły najpiękniejsze zasady cnot chrześcijańskich. W towarzystwie wesoła, łagodna, szczerza i otwarta, wszystkich serca sobie zjednała; dowodem tego były łyzy Przyjaciół i Znałomych, pomnażające gorzką boleść serca, nad życie kochających

Ją Rodziców, Meża i dzieci. Pokój Jej cnotliwej duszy. — *H. P.*.....

Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 3ci (ostatni) tom zapowiedzianego dzieła, pod tyt: *Powieści staro-szlacheckie, szkice przeszłości*, przez Ad: Am: *Kosińskiego*. Tom ten zawiera powieści: *Opowiadania Pana Sędziego; Albert Przeciszewski*; poprzednie zaś tomy: *Bitwa pod Hodowem; Jan Bogucki; Bitwa pod Wagram; Dziecię przekłete*. Przeprowadzać przed oczy Czytelnika, iakby w panoramie, upłynione czasy, kreślić piórem powabnem życie domowe i publiczne, cnoty i wady przodków, wzbudzać niezwyčajne zaięcie, to było zadanie ulubionego Autora *Powieści i opowiadań żoźnierskich; Powieści z dzieiów Polskich* i t. p. Nader chlubna wziętość iaką znalazły wydane już poprzednio dwa pierwsze tomy *Powieści staro-szlacheckich*, jest nowym dowodem, że światła nasza Publiczność dobre zawsze oceniać umie; wydawca zaś zapewnić może, że wyszły teraz tom trzeci bynajmniej nie jest posłedniejszy od dwóch pierwszych. Cena trzech tomów na najpiękniejszym welinowym papierze, zł. 20.

Wczoraj deszcz padał najmniej 24ry razy, nieidzie jednak zatem, aby padał raz co godzina. Iowsem biąc *precipitato* w godzinach nocnych, rannych i południowych, ku wieczorowi ustał, a chmury rozstąpiwszy się, okazały błękit lazurowy niebios. Na tem tle powabnym, około godziny 7ej wieczorem, ku wielkiej pociesze patrzających, ukazał się dość spory balon, który zeglując po powietrzu w kierunku ku odwrotnym płynieniu rzeki *Wisty*, zdawał się zdążyć razem z Publicznością, śpieszącą ku *Aleiom*, do *Łazienek* i do *Ogródu Róż*, używać miłego wytechnienia. Skąd zjawił się ten balon, czyia ręka ucięła sznurek który go utrzymywał przy ziemi, zaięci innemi rozlicznemi nowinami Kurjerowemi, ieszcze niemielśmy czasu dowiedzieć się.

O zmianach wczorajszej pogody, są i takie nowiny: Wczoraj wschodzące słońce, zwiastowało pożądaną pogodę; mnóstwo osób prócz używających wód mineralnych, napełniły ogród *Saski* i *Krański*; lecz od godziny 10tej Niebo zasepiło się, deszcz rzęśisty zaczął padać, i wznowiał się kilka razy. Od południa ustąpiły chmury z widnokręgu, zaiśniało słońce; ale nikt tak miłej pogodzie dowierzać nie chciał, każdy wolał używać przechadzki w bliskości; iakoż znówu rzeczzone ogrody zapełnione zostały, a spacerujący w ogrodzie

Kraśińskim oprócz przyjemności oddychania świeżem powietrzem, pod cieniem lip rozkwitających, przystuchiwali się przygrywającej muzyce pod dyрекcją P. *Rajczaka*, na wzniesieniu w miłym miejscu obok cukierni P. *Huberkanta*. Harmonijny dźwięk trąbki u przyjemnił chwile, a wesołość na słicznych twarzach naszych Warszawianek taśniała jak słońce na Niebie. Podczas zmierzchu, miejsce to pierwszy raz różnokolorowymi lampami na drzewach było uilluminowane, co wszystko przy srebrnym blasku księżyca, przyjemny efekt sprawiało.

Odebraliśmy wczoraj rano bilecik następujący, a przy nim to, o czym w nim mowa: *Mości Redaktorze!* Dla pomnożenia zbioru ciekawości olbrzymich, które ze wszech stron nadsyłane są do Drukarni Kurjera, owych olbrzymich Marchwi, owych Pasternaków, Ogórków, Jabłek, Purchawek i tym podobnych iarzyń i owoców, posyłam Ci *Olbrzymie Sygare*, które przy wilji moich imienin onegdaj na wiązanie otrzymałem. Kto wie, może iaki taki ogłądający w Drukarni Twojej tę osobliwość, da Ci choć groz na *niuch tabaki dla biednych*. Zawsze życzliwy. — *Kubuś K.*

Rozkosze stanu małżeńskiego (Mama Polka) skomponowana na pianoforte przez Karola *Kerssen*, grywana w Ogrodzie Kraśińskim przez Orkiestrę *Rajczaka*, i w Ogrodzie Róż i innych przez Orkiestrę *Maiera*, wyszła nakładem Igna: *Klukowskiego*. Cena exemplarza zł. 1.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Don Żuana*, przywołani: J. Pani *Rywacka* 2-kroć, J. P. *Troszel*, J. Panny *Waszkowska* i *Kozieracka*; przywołany oraz J. P. *Unger*, Uczeń tutejszej szkoły śpiewu i dramatycznej, pierwszy raz przedstawiający rolę w Operze. W Rozmaitości przywołani: po *Fryderyce Brown*, J. P. *Maiewski*; po *Piątrze wyżej*, J. P. *Jasiński* i *Szymanowski*; tenże po *Kto wie*, i J. P. *Panczykowski*.

Dnia 19go b. m. jako w uroczystość Ś. WINCENTEGO a *Paulo*, w Szpitalu *Sióstr Miłosierdzia* pod tytułem Ś. JÓZEFA, we wsi Mienia, Powiecie Stanisławowskim, o 6 mil za Pragę położonym, w Kapliczce tamże będącej, z całą uroczystością odbyło się Nabożeństwo do tego wielkiego Patryarchy. Licznie z okolic przybyłe Duchowienstwo świeckie i zakonne, a Lud pobożny niezważając na czas roboczy, nieżałował dnia tego poświęcić chwale BOGA, i uwielbianiu uroczystującego Ś. WINCENTEGO. Szczupła rozległość Kapliczki Szpitalnej, nieobjęła znacznego zgromadzenia Ludu, które nakorytarzami na przepełnionem osobami przedsięwzięciu Kaplicy, łączył swe modły z odprawianą ofiarą Mszy Stej. W czasie Summy odbytej przez X. *Przygodzkiego* Proboszcza z Jeruzala, Sieroty z tegoż Szpitalu, dzieciannym lecz wyuczonym głosem, harmonijnie

wznosiły pienia. Kazanie stosowne do uroczystości dnia tego, miał X. *Mościcki* Proboszcz z Pastelnika, którego w treściwie wypracowanej swej mowie, zachęcał Duchownych tegoczesnych do naśladowania Sgo WINCENTEGO. Uroczystość dnia tego zakonczoną została Nieszporami solennemiz Procesją, odbytemi przez WX. *Stępowskiego* Kanonika Kuiawsko-Kalis; Proboszcza z Latowicza, po których wspólnie z całym zgromadzonym Ludem, odśpiewana została Litanja przed Ołtarzem Ś. WINCENTEGO, ubogo ale starannie w prześliczne róże centofolje ubranego. BOG miłosierny przyjął modły gorące Ludu przez uroczystującego Ś. WINCENTEGO do tronu Jego zasetane, gdyż od dnia tego po 10cio-dniowym deszczu, okolica ta zaczyna cieszyć się pogodą, tak pożądaną dla rolników. W tem miejscu należy wspomnieć, że mury exystującego Szpitalu Ś. JÓZEFA w Mieni, dla dobra tej okolicy utworzonego, założono dnia 18 Sierpnia 1824 r., z łaski Wiekopomnej pamięci Cesarza i Króla ALEXANDRA Igo, który zwiędziąc poprzednio tenże Instytut w szczupłym drewnianym domku, od r. 1793 pomieszczony, po długiej rozmowie z miejscową Przełożoną Sióstr Miłosierdzia, Asystentką ówczasową Agatą *Zołtdkowską*, iuż także nieżyjącą, takową hojnie własnoręcznie obdarzyłwszy, wymurowanie nowego Szpitalu zadysponował; co też w r. 1830 dokonczonem zostało, z pomocą ofiar, mieszkańców dawniejszego Obwodu Stanisławowskiego, którzy za staraniem uproszonych Dam z Powiatu Siennickiego, iako to: J. W. Hrabiny *Marjanny Jezierskiej* z Mińska, ś. p. J. W. Antonilli *Dłużewskiej* z Siennicy, J. W. Joanny *Swinarskiej* z Wierzbna, W. *Marjanny Kędzińskiej* z Kulewa, znaczne na ten Instytut kwesty pieniężne złożyli. Dobra znaczne Mienia, w których rzeczony Szpital znajduje się, za czasów ieszcze *Eugenjusza IV.* Papieża, Xiężna *Anna Mazowiecka* w roku 1422, na rzecz Szpitalu ofiarowała.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kieleckiego. Znani powszechnie za uczuc dla empatacji ludzkości: W. W. *Alexander Bronikowski*, *Tomasz Malinowski*, *Kamil Loos*; W. W. *Lechowiczowa* *Marija*, *Julja Czechowska*, i *Józefa Malinowska*, wykonali pod kierunkiem W. Ig: *Kasprzykowskiego*, Nauczyciela Śpiewu przy Szkole Wyższej Realnej, na korzyść Szpitalu Sgo ALEXANDRA w *Kielcach*, Koncert instrumentalny i wokalny, z którego dochód po straceniu wszelkiej expensy, Rsr. 108 k. 17 (zł. 721 gr. 4) wynosił. Rada Opiekuńcza otrzymawszy skutkiem tego, tak znaczny zasiłek, poczytuje sobie za najświętszy obowiązek złożyć Szanownym Amatorkom i Amatorom najczulsze podziękowanie, za tak zaszczytne poświęcenie się, poświęcenie, które Im prawdziwa dobro-

czynność natchnęła, a chęć otarcia łez tyłu nieszczęśliwym, trudyłożone, nagrodzić mogła. Szczególniejsze oprócz tego podziękowanie oświadcza Rada Opiekunicza W. *Bronikowskiemu*, który oprócz czynnego udziału w Koncercie, ofiarą pieniężną, do zwiększenia dochodu z tegoż otrzymanego, wiele przyczynił się. — Opiekun Prezydujący, A. *Suczeki*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu 18 Lipca r. b., 14 Uczestników, złożyło Rsr. 19 k. 80 czyli zł. 132; a cały zatem kapitał przez 408 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 6,129 k. 86, czyli zł. 40,865 gr. 22.

W mieście *Żomazach* w Powiecie Białskim, wybudowanym będzie Kościół za sumę rs. 2449 k. 24. — Daia 1go z. m. spełniono w Gub: Radomskiej następujące kradzieże: we wsi *Góry Dembińskich* w Pow: Miechowskim, z tamecznej Kaplicy zabrano: świec woskowych białych 4, ceratę czarną w desen z Ołtarza, obrus płócienny, komeżkę białą, i blachę platerowaną z trumny Ludwika *Dembińskiego* z herbem; a z Kościoła w *Wolbromie* w Pow: Olkuskim, 27 nitek korali różnej wielkości. — We wsi *Wółka Szczawińska* Gub: Płockiej, ukazał się na przestrzeni dwumorgowej owad, podobieństwo do drobnych muszek mający; który gdy zboże zaczął niszczyć, właściciel kazał grunty kilkakrotnie posypać popiołem, w skutku czego ten owad wytępionym został. — W d. 28 z. m. 3-letni syn Ekonomy, w Gminie Zdzieszulicach w służbie zostający, utonął w studni. — W d. 12 b. m. we wsi *Kiellinie*, dwaj włóścianie którzy schronili się przed burzą pod sosnę na trakcie za wsią będącą, od uderzenia piorunu, życie postradali.

Anglja. — Xię *Waldemar pruski* 15go b. m. odwiedził Hrabiego *Delawara*. — Królowa i Xię *Albert* około 2go b. m. mają odpłynąć z *Woolwichu* do Szkocji. — Właściciele papierów hiszp: postanowili niezgodzić się na propozycję Pana *Salamanki* względem zamiany tychże papierów na rentę 3-procentową.

Francja. — W miejsce zmarłego Pułkownika drugiego oddziału paryskiej gwardji narodowej Pana *Ganeron*, Oficerowie 16go b. m. obrali trzech Kandydatów, z których Król jednego obierze. — Xię *Omal* z przyczyny dowództwa, iakie otrzyma w obozie *Kapien*, dopiero w jesieni otrzyma nominację na Gubernatora ieneralnego Algierji. Jenerał *Lamorysjer* nie wróci więcej do Afryki. — Monitor ogłosił raport urzędowy o potyczce zaszłej przy brzegach Kochinchinśkich. — Kontuzja którą P. *Teste* sobie zrzucił przy zamachu samobójczym, zamieniła się w zapalenie. 15go b. m. odwiedził go dawny jego klient, Księgarz, celem nabycia jego pamiętników. P. *Teste* miał zgodzić się na tę propozycję. — Miano odkryć nowe na-

dużycia w dzierzawie kopalni w Algierji, wypuszczonych towarzystwu *Talabot*. — Giser *Soje* został arresztowany w zamku Barona *F.* w Boissy. — Minister oświecenia Hrabia *Salwandy* ma otrzymać poselstwo. — Xię *Brogli* doniósł z Londynu, iż stosunki między obu rządami, przyjaźniejszy wzięły obrót. — 15go b. m. załamał się most drewniany nad *Sekwaną*, wiodący do kąpieli *Pont Marie*; około 30ści osób wpadło w wodę, ale nikt niepostradał życia. — W *Lugdunie* odkryto 3 drukarnie tajemne. — Głoszą, iż Król Belgicki zamyśla abdykować na rzecz swego 12to-letniego syna.

Hiszpanja. — Oddział Karlistowski w prowincji Burgos pod dowództwem herszta *Estudiante*, ieszcze nie jest rozbity, iak to doniosły gazety madryckie; z Burgos i miast okolicznych wysłano znaczne oddziały wojska za nieprzyjacielem. — W Katalonji o 4 mile od Figueras, Karliści obsadzili miasto Baniolas. W Pampelunie miano odkryć nowy spiszek karlistowski. — Infant *Don Franciszek* 13go b. m. rano spodziewany był w San Sebastianie. — Wywózka srebra i złota z Hiszpanji, tak w monetach iakoteż w sztabach, została surowo zakazaną.

Niemcy. — Nowy Gubernator Galicji Hrabia *Stadion*, przybył na miejsce swojego urzędowania. — W Braunau w Szląsku pruskim 14go b. m. po południu o kwadrans na 4tą, spadł kamień meteorowy; znaleziono pęknięte jego części, jedna z żelaza i niklu ważąca 42 funty i 6 łutów, druga 30 funtów i 16 łutów. — Znad granicy galicyjskiej *Austrjackiej* 14 Lipca. Proces wytoczony przeciw ostatnim wichrzycielom porządku, jest ukończony, a wyroki Sądowe zyskały zatwierdzenie w najwyższej Instancji. Zobwinionych, skazano trzech na śmierć, inni odcierpią karę więzienia od roku iednego aż do dożywotniego. Wyroki śmierci wykonane będą w tych dniach we Lwowie. (Gaz. Szl.).

Rozmaitości. — W *Bogota* Publiczność w tamtejszych teatrach okazuje swoje zadowolenie zupełnie przeciwnym sposobem iak u nas. Jeżeli która sztuka lub gra Artysty podoba się, to Publiczność z całych sił gwizdże. Eleganci i entuzjaści, którzy w całym świecie są nieznosni, noszą zawsze przy sobie złote, srebrne albo z słońskiej kości piszczałki, które tam są dla nich tak niezbędnie potrzebne, iak u nas lorynety i perspektywy teatralne. — W *Bombay* 14 Maja otwartym został *Dharumsalla*, to jest Dom dla ubogich, który bogaty i ludolubny perski kupiec *Dschamsetchi Dschidschibey*, z własnych funduszów wystawił. — W pewnym prowincjonalnym teatrze była raz iednego taka sztuka przez afisz ogłoszona: „Dziś daną będzie Opera Beliniego z muzyką Rosyniego, pod tytułem: *Nowy Rok!*” — Gazety francuzkie pisa- 22

że tam niedawno w oberży dostrzeżono w St. Omer osobiwszego *Lunatyka*. Ludzie w nocy pobudzeni zostali hałasem cegieł spadających z dachu, zaś na dachu usłyszano głos śpiewający *Paryżienne*, a przy świetle świecy zobaczono na dachu siedzącego człowieka. Obecni tak byli rozsądni, że nie wołali na niego po nazwisku, a *Lunatyk* z największą ślegmą wstał, chodząc po dachu, nareszcie odbył promenadę po rynnie, a na koniec przez okna dachu wlał wewnątrz, i przyszedł aż na dziedziniec. Tu go dopiero obudzono, a zadziwienie zebranych było jeszcze większem, gdy jeden z przytomnych powiedział, że tym *Lunatykiem* jest *furman*, którego nieraz widział, iak przez ser w nocy wstawał, koła z wozu zdejmował, smarował osie i na powrót wkładał, i rzeczy bardzo delikatne z największą ostrożnością pakował. — Podeszła Dama spacerując w jednym z ogrodów publicznych, spotkała się z młodzikiem, który zdziwił się bardzo nad staroświecką jej suknią, i chwalił jej desen. »Tak jest, odpowie Dama, to jest suknia godna uszanowania, bo pamięta bardzo dawne czasy; pocałuj Pan róg tej sukni.« Niech Pani raczy pozwolić sobie ucałować, odpowiedział młodzik, będzie to jeszcze większa osobliwość».

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Diakow Jan Jene: Adj.; Senator; z Karlsbadu; Doliwa Adolf Oby; z Słupcy; Dunin Fran: Ob; z Niemców; Guttentag Loebel Bankier z Wrocławia; Humenko Alex: Radca Dyr; z Londynu; Krasinski St: Hr: z Zgierza; Baron Kaulbars Jan Dyre: Gimnaz: z Lublina; Worcell St: Hr: z Kijowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pan J. Grünberg, Dzierżawca Fabryki CYNKU w Miłowicach, w Obwodzie Olkuskim, około 10 wiorst od kolei żelaznej położonej, w każdym czasie sprzedawać będzie najmniejsze partje CYNKU z świadectwami pochodzenia zaopatrzonych, za bardzo umiarkowaną cenę.

Rodzice życzący sobie umieścić swych Synów w Gimnazjum *Piotrkowskiem*, na Stole i Stancji, obok pomocy Naukowej u Profesora, który zabawi tutaj do 1go Sierpnia, mogą w tym celu ułożyć się z nim w Warszawie. Bliższa wiadomość zasięgną w Aptecz, lub u Właściciela domu pod Nr 1739 przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra. Od godz: 10tej z rana do 4giej po połud: zastanie go w domu.

Pod Nr 642 przy ulicy Trebackiej, jest do sprzedania za mierną cenę ZEGAR stojący w szafie z pozytewką, zdalny do uczenia kanarków młodych. Bliższa wiadomość u gospodarza.

Z powodu wyjazdu, do sprzedania: KOCZYK lekki z nowym spodem, za dukatów 30; FORTEPIAN mahoniowy, za duk: 30; NAJDYCZANKA kryta, za duk: 20; BRYKA kryta, na żelaznych osiach, za dukatów 13; PRZEK Angielski, za duk: 3; SIODŁO z Musztukiem, za duk: 2; razem dukatów 100, czyli Złp. 2000. Ulica Marszałkowska Nro 1384, blisko Kolei żelaznej; wiadomość u Struza Józefa.

DONIESIENIE Z FABRYKI MACHIN ROLNICZYCH

pod firmą

LILPOPA i ZAKANZEWSKIEGO.

Przez długoletnie doświadczenie, nabylszy w budowaniu Wag decymalnych wprawy, i chcąc ułatwić nabycie tego wygodnego i użytecznego Narzędzia, postanowiła Fabryka zmniejszyć cenę Wag, która oznacza się iak następuje:

Waga na 5 Centnarów, Złp. 250.

ditto	10	ditto	»	300.
ditto	15	ditto	»	350.
ditto	20	ditto	»	400.
ditto	25	ditto	»	450.
ditto	30	ditto	»	480.
ditto	35	ditto	»	520.
ditto	40	ditto	»	550.
ditto	50	ditto	»	600.
ditto	60	ditto	»	700.
ditto	80	ditto	»	800.
ditto	100	ditto	»	1,000.

Pomostowe, to jest: do ważenia całych wozów z ciężarami, od Złp. 1,500 do 2,400.

A. KRZYSZTOWSKI,

FABRYKANT RAM ZŁOCONYCH,

przy ulicy Krak.-Przedm: pod Nr 450, wprost XX. Bernardynów zamieszkały, zawiadamia, że otrzymał najnowsze MODELE Paryżkie w guscie niezwyklejnym, i na wzór tychże, wyrabia RAMY złoczone, oraz palisandrowe, iakoteż KONSOLE, POSTUMENTY do Zegarów, i t. p., za nader przystępną cenę; z czem poleca się Szano: Publiczności.

GORZELANY, w sztuce swej biegły, może znaleźć osobą, którem wiadomość powyżnie u Murgrabiego pałacu dawniej Tepera, teraz Grabowskiego, przy ulicy Miodowej Nro 495.

W Ogrodzie P. Piskorowskiego, przy ul: Marszałkowskiej N° 1754 lit: H, dostać można każdego czasu za mierną cenę

WIŚNI i CZEREŚNI

w rozmaitych gatunkach, prosto z drzewa rwanych.

Dnia 22 b. m. przybłąkała się PUDLICA biała, do pół ostrzyżona. Właściciel takową może odebrać za udowodnieniem i zwrotem kosztów od Struza Wojciecha w gmachu Teatru od ulicy Nowo-Senatorskiej.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie, 134ty raz *Antoni i Antonia*. 67my raz Balet *Dwaj złodzieje* — Jutro, również na żądanie *Co kto lubi*. — Dziś w Rozmaitości nie ma widowiska.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Indyki i Kapłonki młode, Kaczka, Poledwica, Comber barani, Mostek faszer; Huzarska potrawa, Bigos hultajski, Szynce, Ramszyk, Raki. — Obiad: Zupa szczawiowa i z iarczyn, Sztuka mięsa, Kalafjory, Rozbeł, Strudel.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Rotdrasińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądni Apel; na Śniadanie: Pieczeń barania, Kotlety cielęce, Rożbratel, Kurczeta. — Obiad: Krupnik i Rosół, Sztuka mięsa, Ozór, Potrawa, Pieczeń cielęca i barania, Legumina, Małdrzyki, i t. p.